

ISKRA

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Redakcja i Administracja: we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 10, od frontu ul. Cichej na l. piętrze. przy Redakcji i Administracji „Gońca” wychodzącego również 2 razy na miesiąc. Prenumerata kwartalna na obydwa pisma 2 złr., którą przesyłać należy przekazem pocztowym.



- Piękna damo — wspomóż biednego kalekę!..
- Coż to za sposób proszenia? Pewno jesteś pijany...
- Pijany... Czy dlatego, że dostrzegł piękność u wielmożnej pani?..

- Wiesz, mama mówiła wczoraj, że łatwo do niczego...
- Coż to znaczy?..
- To właśnie nic nie znaczy...
- A mnie się zdaje, że to właśnie coś znaczy, czego my jeszcze nie rozumiemy...



- To się nazywa lato... Na letniem mieszkaniu, jeszcze ładniejsze to lato... Od wody, mech na mnie porasta, od zimna zębami dzwonię, tak, że już mi się ruszają, a z nudów wyciągnąłem się, jak ogórek...
- Jak to przeciwnie działa, bo ja od tego wszystkiego tyję...
- Pie! Kobieta posiada coś z natury grzyba — służy jej wilgoć... Zresztą, jest rzeczą dowiedzioną, że harmonja w małżeństwie zasadza się na przeciwieństwie...
- O, zaczynasz wierszami mówić, gdy mowa o małżeństwie...
- Zgłupiałem do reszty...

Weterani straży honorowej.



- Który był lepszy z naszych naczelników, Rewakowicz, czy Michalski? ..
- No, Rewakowicz setny chłop, tylko o dwa kroki nie widzi, ale za to jest zapalonym demokracją, Michalski dzielny kowal, okrutny demokracją — wiesz z takich, co to nosa w chustkę nie ucierają. . .
- Więc coż z tego? ..
- To z tego, że my demokraci, jesteśmy, panie, do wszystkiego. . .
- To prawda — chodźmy sobie na kieliszek — wypijemy zdrowie naszych naczelników! ..

Znajdzie się...



- Jak się masz! A ty z kąd się tu wzięłeś? ..
- Wypędzili mnie Moskale. . .
- I mnie także. . .
- Co będziemy teraz robili? ..
- No, no nie bój się — jeszcze Polska nie zginęła — a dopóki nie zginęła, znajdzie się zawsze w niej, dla nas prusaków robota, choćby oprawców. . .



Różnica.

Spadła z konia — o, nie jej nie będzie. . .
 Podniesie się, i znowu dosiedzie. . .
 I konia pochwyta i panią pociesza.
 Otrzebia, oczyszcza, z pomocą pospiesza. . .
 Czy w życiu tak samo?

Inaczej — niestety! ..

Wyrzuca ją życie. . . Tu kwiaty, tu złoto. . .
 I spieszą ludziska do takiej kobiety
 Podnoszą do góry — by rzucić ją w błoto. . .



Choć ze świeczka...

Innym gwiazdka świeci z nieba,
 Pocziwa gwiazdeczka. . .
 Mnie sierocie, com bez chleba
 Niech choć świeci świeczka. . .
 Ciemne to sieroce chwile,
 Bez serc, bez gwiazdeczki. . .
 A przepaści tyle. . . tyle. . .
 Boże! nie gaś świeczki! ..



I tak byłoby dobrze...

Wszystko mi z rąk leci. . . Wszystko mi się
 na około kręci. . . Może to trzęsienie ziemi. . .
 Djabieł nie spi. . . Teraz się wszystko trzęsie. . .
 Łachmany na ludziach także się trzęsą. . . Ja się
 teraz ze złości trzęsę, że mi się butelki tłuką,
 bo, co prawda, to są jedyne pocieszycielki w tych
 trzęsących czasach. Oj, oj — coś za bardzo chybocze się pode mną ta nasza kochana mamunia — ziemia. . .
 Coby to było — żeby ziemi nie było. . . Ano,
 wisiaby człowiek w powietrzu. . . I w takiej
 pozycji pić można — jeszcze lepiej. . .

Najświeższe mody, bardzo praktyczne.

Kapelusz słomiany à la bazyli-
szek.

Kapelusz
„Obelisk”

Kapelusz z rogózki zwykłej
słomianki używanej do wycie-
rania nog. W razie potrzeby
stanowi siodło.

Garnitur męski letni, tak zwany „oszczędny”
z powodu małej ilości materiału, jakiego potrze-
buje. Obuwie z czarnej blachy. W takich kostju-
mach, przed wierzycielami można zmykać pięć
mil bez wytchnienia.



Kapelusz à la but.
Dla kobiet posiadających
drażniące gęste.

Model rozwiniętego kapelusza damskiego na
sezon wiosenny i letni: puszcza się strumień
wody w miejsce płotkiem ogrodzone, a najwy-
borniej rosną różne zieleniny, a nawet krzewy.

Turniury nie były i nie są do ni-
czego. Praktyczność ich i pożytek
przedstawia powyższa ilustracja.

Kapelusz à la ślinak z odpowiednią
parasolką.

Mody te, tym razem nie przysły z Paryża, lecz ze złotej, słowiańskiej, Pragi. Przyniósł je nam „Paleček”, z którego za-
pożyczamy ilustrację, zaopatrując ją naszymi objaśnieniami. Autorem tych mód, jest zdolny czeski artysta p. Krejčík. Nie-
darmo czesi słyną z praktyczności, która już i Niemcom kością w gardle stała. Mody te znajdują i u nas. . . zasługują na
nie i poklask ze względu na ich praktyczność. . .



Ogłoszenia i Reklamy.

WSZECH NAUK LEKARSKICH

Dr. EM. AUERBACH

były sekundariusz c. k. szpitala na Wiedniu
w Wiedniu
osiadł we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 31.

MICHAŁ HERBST

Krawiec męski przyjmuje roboty kościelne
ornaty nowe, jakoteż wszelkie reparacje i odna-
wiania, po cenach bardzo przystępnych.
Chorągwie, Dalmatyki i Kapry, z własnymi
lub powierzonych materij wykona szybko. Wy-
setka na prowincję punktualna. Mieszka
przy kościele św. Marii Magdaleny, ul. Leona Sapiehy l. 4. Szwów.

Wszelch nauk lekarskich

Dr. L. St. Kossak

były asystent Uniw. Jag. i lekarz szpitala pr-
wzeczniwego w Jirakowie, ordynuje wchorobach
wewnętrznych i skórnych we Lwowie ul. Ba-
torego l. 11. do 2-4 g.



IGNACY FRIED

we Lwowie, ulica Halicka l. 13

połączone
swoją nową zbudowaną i obficie zaopatrzony

**SKŁAD
FORTEPIANÓW I PIANIN**

najnowszej konstrukcji, z naj-
słynniejszych fabryk i w najlep-
szym gatunku
po najniższych cenach,
także za spłatą, ratami.
Również wypożycza fortepiany.
Klavier-Verkaufs- und Leihanstalt.
(4149-1-1)

Grand Circus Sidoli

na placu Castrum we Lwowie.
Codziennie wielkie przedstawienie.

W zakresie jazdy konnej, tresury koni, gimnastyki,
pantomim, gier ikaryjskich i baletu.

W Niedzielę i Święta dwa wielkie przedstawienia
o godzinie 4. popołudniu i 8 wieczór.

Otwarcie kasy o 7. wieczór. Początek przedst. punktualnie o 8. w.

(4152-1-3.)

Z poważaniem

Teodor Sidoli, dyrektor.

**SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCIKIEGO**
pod godłem

WE LWOWIE



Chorążczyzna 22.

we Lwowie Chorążczyzna l. 22

połączone

dobrą i wydatną kawę
sprowadzaną wprost

od producentów z Ameryki południe-
wej po cenach hurtownych.

Kosztuje we Lwowie:

1 kilogram 1 zł. 80 ct

na prowincji:

43/4 Kilogr. 9 złr. 15 centów franco.

"Niemam wcale tych gatun-
ków kawy, które inni pod nazwą mo-
jego godła ogłaszają".

J. KATZ.

Magazyn sukien męskich we Lwowie, ulica Ja-
giellońska l. 2. Ma zaszczyt zawiadomić, że
przeniósł swój magazyn na ulicę Jagiellońską l.
2. i zaopatrzył go obficie we wszelkiego rodzaju
garderobe męskiej z różnego rodzaju materiału
krajowego i zagranicznego - wszystko trwałe w wy-
bornych gatunkach i zrobione podług ostatniej
mody. Za rzetelność i akurację wszelkich zle-
ceń poręczy się. Ceny bardzo przystępne.

EMIL KARGE.

we Lwowie ul. Czarneckiego
l. 3, poleca wyborne obu-
wie własnego wyrobu z
najlepszego materiału
nieustępujące w niczem
wyrobom zagranicznym.
Zamówienia wykonywują
się w najkrótszym czasie.
Ceny przystępne.

Na nowo otworzony
zakład fotograficzny
p. HENNERA we Lwowie,
przy ul. Akademickiej
l. 16. zwraca się szcze-
gólną uwagę - fotogra-
fie, bowiem, z pracowni
tego zakładu wychodzą
ce, są z takim artyz-
mem i smakiem wyko-
nane, że nigdzie, nawet
w wielkich miastach za-
granicą, lepszych nie
zrobisz. Ceny też u pa-
na Hennera są bar-
dzo przystępne.

Pierwszy gal. wyłączny skład

Instrumentów muzycznych i strun
J. KAPRALIKA

ul. Skarbowska 6. naprzeciw Teatru
Poleca obfity swój wybór wszel-
kich instrumentów: HARMONIK
KALOFONJI i STRUN, ARISTONY
i t.p. po cenach fabrycznych.

JAN ŁOBOS zegarmistrz, przedtem L. Weigel we Lwowie przy
ul. Teatralnej l. 16. poleca swój obfity skład ze-
garków ściennych, stołowych i budzików różnego rodzaju, oraz ze-
garków kieszonkowych, tańcuszków złotych i srebrnych, po ce-
nach najumiarkowańszych. Naprawy wszelkiego rodzaju zegar-
ków, maszyn grających, jakoteż odświeżanie antyków, uskutecznia su-
miennie i pod gwarancją, oraz zajmuje się klejeniem bursztynów,
pianki, porcelany i szkła kitem własnego wynalazku i takowy sprze-
daje flakonik po 50 ct.

MLECZARNIA

HENRYKI GRUCHOL

we Lwowie
ulica Kopernika liczba 5.

Urządzona czysto i wygodnie, za-
opatrzona we wszelkiego rodzaju
mleczyno i wyroby mleczne, oraz
daje obiady i kolacje zdrowe i
smaczne po bardzo umiarkowanych
cenach. (4030-4-3.)

Franciszek Underka.

we Lwowie ulica Krakowska - w do-
mu własnym.

Najlepsze, najsmaczniejsze i naj-
zdrowsze masarskie wyroby i deli-
katesy wedlinarskie. Pokój do śnia-
dań obok sklepu - wchód przez
sień.

Główny i wyłączny skład
wyrobów

platerowanych i na nowem srebrze

galwanicznie srebrzonych i złoto-
nych z warszawskiej fabryki po-
łączonych firm Norblin i Spół-
ka - bracia Buch, urzędzo-
nym i do sprzedaży hurtownej i
częstkowej otwartym został w
handlu Jakubowskiego i Jarry
Rynek główny pod l. 26. Kraków.

Zamówienia listowne wykony-
wają się spieszenie. Opakowanie
nie liczy się - rysunki zażądanych
przedmiotów, prześle się franco
(4026-6-3)

Magazyn nowości dam-
skich oraz jedyny skład
karlsbadzkich koronek
JÓZEFA REITZNERA
we Lwowie, ul. Teatralna 8.
Poleca zawsze w najwię-
kszym wyborze koronki,
wstążki, aksamitki, weloni-
ki, 300 wzorów kryzek i wy-
puszek najnowszych, gorse-
ty francuskie i wiedeńskie,
kolnierze mankiety i t.p.